

Marian Jakubowski

## SAMOOCENA I PLANY ŻYCIOWE CZŁOWIEKA Z PUNKTU WIDZENIA SAMOWYCHOWANIA

Mówiąc o człowieku mam na uwadze tak dzieci, jak młodzież i dorosłych, mających zwyczajne potrzeby oraz normalne, zaniżone czy też przesadne aspiracje kształtowania własnej osobowości w procesie realizacji własnych planów życiowych.

Zdając sobie sprawę z tego, że rozpatrywanie planów życiowych każdego normalnego człowieka i ich samooceny nie może być oderwane od określonej definicji osobowości i dróg jej autorealizacji, czyli od sposobów samowychowania, przebiegających samorzutnie lub świadomie sterowanych przez społeczeństwo.

Podane w tytule problemy traktuję fragmentarycznie, jako zbiór wybranych uwag, opartych na dostępnej i wyselekcjonowanej literaturze psycho-socjo-pedagogicznej. Problem samooceny rozpatrywany jest w literaturze psychologicznej i pedagogiczno-społecznej dwojako: bądź jako element świadomości bądź jako składnik osobowości. Stanowisko pierwsze jest węższe co do zakresu podstawowych pytań i odpowiedzi, natomiast stanowisko drugie jest szersze co do istoty i zakresu problematyki poznawczej. Stanowiska te nie wykluczają się jednak, lecz uzupełniają nawzajem.

Świadomość określana jest w psychologii najogólniej jako specyficznie ludzka właściwość warunkująca zdolność człowieka do rozumienia, myślowego odzwierciedlenia otaczającego świata, zachodzących w nim procesów i zjawisk, zdolność rozumienia i celowego ukierunkowania myśli, działania oraz swego stosunku do świata i siebie samego.

Świadomość stanowi więc jakby subiektywny, prywatny świat każdej jednostki, trudno dostępny dla świata zewnętrznego. Przedmiotem świadomości jest świat zewnętrznego odbierany w postaci wrażeń, spostrzeżeń oraz ogół własnych przeżyć psychicznych, z których zdajemy sobie sprawę.

Treść świadomości charakteryzuje się tym, że jej przedmioty są tożsame, świadomość poznaje sama siebie i pozwala wnikać w istotę własnej

egzystencji i tożsamości jednostkowej oraz zbiorowo — pokoleniowej; wnikać w doraźne i układające się w ciąg historyczny — różne stadia psycho i socjogenezy własnego „ja”. To pozwala lepiej rozumieć proste stwierdzenie: „Cogito ergo sum”, co w tłumaczeniu brzmi „Myślę więc jestem”.

Zdolność samopoznania jest, tak jak świadomość, cechą właściwą tylko człowiekowi. Badanie świadomości i zdolności samopoznania stanowi problem interdyscyplinarny. Zajmują się nim psycholodzy, filozofowie, antropolodzy oraz przedstawiciele innych nauk, w tym np. pedagogzy, socjologzy itp. itd.

Wynikiem działania świadomości w zakresie samopoznania jest „obraz własnej osoby” przejawiający się w formie opinii i sądów poznawczo-wartościujących, dotyczących samego siebie, czyli samoocen, co może stać się punktem wyjścia do samokontroli i samoregulacji własnego postępowania.

Rozpatrywanie samooceny, jako elementu świadomości, podkreśla szczególne znaczenie indywidualnego rozumienia zdawania sobie sprawy z przeżywanych procesów i zjawisk związanych z własną osobą. Istnienie świadomości, a szczególnie samoświadomości, rozumianej jako orientacja człowieka we własnej osobowości, stanowi podstawowy warunek powstania „obrazu własnego „ja”, samego siebie, a indywidualny stopień zdolności do samopoznania stanowi o jakości tego obrazu.

Wiedzę jednostki o sobie naukowcy rozpatrują pod różnymi hasłami, używając do jej określenia następujących terminów: „ja”, „obraz własnej osoby”, „samowiedza”, itp. itd. Przegląd stanowisk, w tym zakresie, wybranych autorów zagranicznych podaje A. Brzezińska (1973). Umożliwia on analizę różnych sposobów ujmowania problemu samooceny przez niektórych naukowców anglo-amerykańskich. Na przykład Murphy rozpatruje interesujące nas zagadnienie pod hasłem: „Ja” i definiuje je następująco: „Ja — to jednostka taka, jaką ona sama siebie widzi”. Jest to definicja bardzo ogólna i niczego w zasadzie bliżej nie tłumaczy. Wiliam Jame używa określenia „empiryczne ego”, które tłumaczy jako „ogólną sumę tego, co człowiek może nazwać swoim”. W skład „empirycznego ego” wchodzi według niego 3 elementy:

1. „ja materialne”, czyli wyobrażenia o własnym wyglądzie fizycznym,
2. „ja społeczne”, czyli wyobrażenia o swej pozycji społecznej i opiniach innych o sobie,
3. „ja duchowe”, czyli wyobrażenia o własnych zdolnościach.

Na uwagę zasługuje również stanowisko E. Hurlocke, która stwierdza, że „Ja” to to, co jednostka wie o sobie, o swych zdolnościach, cechach charakteru, wartościach, którymi kieruje się w życiu, stosunku do otaczającego świata”.

W Polsce chronologicznie pierwszą rozbudowaną koncepcję „Ja” przedstawił A. Podgórecki (1968). W obrębie „Ja ogólnego” wyróżnił on 4 cząstkowe rodzaje „ja”:

1. jaźń pierwiastkową, czyli system osobistych ocen cząstkowych sformułowanych na własny użytek,
2. jaźń fasadową, czyli system samoocen manifestowanych na zewnątrz,
3. jaźń odzwierciedloną, czyli przekonania jednostki o tym, jakie oceny pod jej adresem formułują inni ludzie,
4. jaźń zobiektywizowaną, czyli zespół wiadomości, wiedzy, mądrości, doświadczenia, które dana jednostka skumulowała w toku osobniczego rozwoju.

W koncepcji tej dopatrywać się można wpływów innych koncepcji psychologicznych. Świadczy o tym wzięta od Freuda — Jaźń zobiektywizowana, z amerykańskiej psychologii społecznej — „jaźń odzwierciedlona”. Jest to koncepcja trudna do sprawdzenia. Poza tym występują w niej pewne sprzeczności logiczne. Nie daje jej wartości również niejednolite kryterium wyróżniania poszczególnych rodzajów „ja”. Za osiągnięcie Podgóreckiego można uznać to, że przyjmuje istnienie samooceny globalnej, a za jej „jądro” uważa „jaźń pierwiastkową”, będącą najbardziej intymną i niepowtarzalną częścią „własnego ja”, wywierającą największy wpływ na postępowanie jednostki.

Pewne zbieżności z omówioną można znaleźć w koncepcji „własnego ja” sformułowanej przez J. Reykowskiego (1970), wynikającej z jego ogólnej teorii osobowości — rozumianej jako centralny układ regulacji. Według niego „ja” to system oczekiwań w stosunku do siebie samego.

Oczekiwania te występują w dwojakiej formie:

1. niezwerbalizowanych przeświadczeń (nieświadomych lub podświadomych),
2. opinii o sobie wyrażanych w zdaniach orzekających.

Wśród świadomych opinii o sobie wyróżnia J. Reykowski:

- a) „ja” świadome publiczne,
- b) „ja” świadome prywatne,
- c) „ja” idealne, które jest normatywną wizją samego siebie występującą w formie abstrakcyjnego zbioru cech.

Każde z wymienionych rodzajów „ja” dotyczy następujących zjawisk:

1. własnego wyglądu,

2. własnych umiejętności i zdolności,
3. własnych postaw i potrzeb,
4. własnej pozycji wśród ludzi,
5. „tego co mi się należy od innych”.

Elementem nowym w tej koncepcji „ja” jest uwzględnienie samoocen w formie niezwerbalizowanej, czyli poczucia własnego ja, podświadomych i wręcz nieświadomych przekonań o sobie.

Dalszą próbę uporządkowania dotychczasowych koncepcji i stworzenia naukowej teorii podjął J. Koziński (1976). Poddał on surowej krytyce znane wcześniej teorie, a przede wszystkim ich terminologię i sposoby uzasadniania twierdzeń. To co inni nazywali „ja”, obraz własnej osoby — Koziński nazywa samowiedzą. Definicję tego pojęcia wyraża on wzorem:

$$SW=(S.K.R.G.)$$

Samowiedza (SW) jest elementem ludzkiej świadomości obejmującym następujące subelementy:

- S. — zbiór sądów osobistych opisowych lub wartościujących, czyli samoocen,
- K. — zbiór standardów osobistych, określających idealne stany rzeczy w stosunku do siebie,
- R. — zbiór relacji między sędami osobistymi a standardami,
- G. — zbiór reguł generatywnych, czyli wiedzy o tym, w jaki sposób tworzymy sądy o sobie.

Omówione wyżej sposoby ujmowania wiedzy jednostki o sobie samej wskazują na dużą różnorodność stanowisk. Każda z wymienionych definicji czy teorii wskazuje na różne cechy, elementy składowe, na różne drogi kształtowania się własnego obrazu. Nie mniej jednak ich analiza wykazuje pewne zbieżności. Większość autorów bowiem jest zgodna co do podstawowych elementów składowych „obrazu własnej osoby”, chociaż używają do tego celu różnych określeń. Wśród nich należy wymienić:

1. element poznawczy, w postaci systemu informacji, wiedzy o sobie,
2. element wartościujący w postaci systemu sądów i opinii oceniających,
3. element normatywny określony przez autorów jako „zbiór standardów osobistych”. (Koziński), bądź jako „ja idealne” (Reykowski).

Element wartościujący jest wynikiem wzajemnego stosunku pozostałych składników, elementu normatywnego i poznawczego. Wiedza o sobie jest podstawą, natomiast normatywy stanowią punkt odniesienia, wzo-

rzec, w stosunku do którego wartościuje się wiedzę o samym sobie. Wy różnienie elementów samoceny ma charakter sztuczny, tylko formalnie można rozpatrywać je jako samodzielne składniki. W praktyce większość sądów i wygłoszonych opinii zawiera w sobie jednocześnie wszystkie elementy. Trudne lub wręcz niemożliwe jest omawianie jednego elementu bez omówienia innych, pozostałych kwestii wchodzących w układ tematyczny: „samoocena i plany życiowe człowieka”.

Trudność, o której mowa, sprawia, że pojęcia takie, jak: „samoocena”, „samowiedza”, „obraz samego siebie” bywają używane zamiennie, czego dowodem będą wymienione niżej definicje:

Na przykład Z. Zaborowski (1965) określa samoocenę — jako „zespół sądów i opinii, które jednostka odnosi do swojej osoby, cech fizycznych i uzdolnień”.

M. Przetacznikowa (1972, s. 175) pisze: „obraz samego siebie obejmuje poczucia, przekonania i sądy, jakie dany człowiek ma o swym wyglądzie zewnętrznym, o właściwościach swego usposobienia i charakteru, o swych zdolnościach i umiejętnościach”.

Przedmiotem samoceny jednostki jest jej własna osobowość w aspekcie psycho-fizycznym i społecznym. Istotę jej stanowi poznanie własnych cech, ustosunkowanie się do nich oraz ich świadome wartościowanie. Na podstawie wcześniej omówionych koncepcji własnego „ja” można stwierdzić, że samoocena nie jest czymś jednolitym, że składają się na nią zespoły różnorodnych sądów i opinii dotyczących różnych stron i składników osobowości. Można tu raczej mówić o samoocenach, którym podlegają:

1. własny wygląd,
2. zdolności, umiejętności,
3. pozycja społeczna i stosunek do innych ludzi,
4. motywy swego postępowania i inne.

Jednostka może oceniać siebie różnie w poszczególnych zakresach i okresach, ale liczne badania wskazują na istnienie samoceny globalnej, tj. stałej tendencji do określonego wartościowania siebie, a więc do przeceniania, niedoceniania lub oceny adekwatnej. Samoocena ogólna nie jest tylko sumą ocen cząstkowych. Największy wpływ na samoocenę globalną ma ocena siebie w zakresie cech, którym jednostka przypisuje największą wartość.

Na przykład C. Rogers, J. Reykowski i J. Kon, niezależnie od siebie uważają, że miarą poziomu samoceny globalnej jest poziom oceny tej cechy, którą jednostka uważa za dominującą wśród innych i z którą się identyfikuje.

Autorzy ci zwracają uwagę również na pewną prawidłowość, a mianowicie taką, że człowiek identyfikuje się zwykle z taką cechą, w której „zdradza” najwyższe uzdolnienia i wysoko ocenia swoje możliwości. W związku z tym większość ludzi uważa za stosowne zajmować się tym, w zakresie czego przewyższa innych. Jeżeli w pełnionej roli jednostka oceniana jest wysoko, jej samoocena również się podwyższa. Zatem poziom samooceny jest wprost proporcjonalny do poziomu satysfakcji, jaką uzyskuje jednostka w wyniku spełnianej roli — szerszej ról społecznych. Samoocenę cząstkową, która z racji swej ważności wpływa w największym stopniu na samoocenę ogólną, autorzy prac z tego zakresu nazywają „dominantą samooceny”.

Kształtowanie się samooceny związane jest ściśle z rozwojem osobowości jednostki, a szczególnie z rozwojem samodzielności działania i myślenia, stopniowego rozszerzania kontaktów społecznych. Początków tego zjawiska należy się dopatrywać już w dzieciństwie. W okresie tym dziecko gromadzi informacje o sobie pochodzące głównie od rodziców, opiekunów, rówieśników. Widzi siebie oczyma innych, określa siebie słowami, którymi inni go określają. Obraz własnej osoby w tym okresie ma charakter naśladowczy. W okresie późniejszym następuje stopniowy rozwój zdolności samodzielnego myślenia, porównywania, wnioskowania logicznego i formułowania sądów. Przedmiotem tych procesów są początkowo zjawiska i przedmioty świata zewnętrznego, a w wieku 12—13 lat staje się także osobowość własna jednostki.

M. Żebrowska (1973, s. 443) pisze, że około 12—13 roku życia w rozwoju jednostki następuje znamieny zwrot polegający na odkryciu świata psychicznego. Młodociani zaczynają żywo interesować się cechami własnej osobowości, porównywać się z innymi ludźmi, co przyczynia się do silniejszego wyodrębnienia własnej indywidualności na tle środowiska społecznego w jakim przebywają. Za przyczynę „odkrycia jaźni” psychologowie tradycyjnie uważali dojrzewanie płciowe. Obecnie źródeł intensywnego rozwoju samooceny w okresie dorastania naukowcy dopatrują się w określonej sytuacji społecznej młodzieży, stawianych przed nią celów i ideałów, formułowanych zadań i stwarzanych historycznych perspektyw. Młodociani muszą zastanowić się nad swoją przyszłą rolą społeczną, wyborem zawodu, dalszego kierunku kształcenia, itd. Sytuacje te wymagają zdawania sobie sprawy ze swoich zdolności, cech charakteru i możliwości. To skłania ich do celowego poznawania i oceny tego, co sobą reprezentują.

Na przykład L. Niebrzydowski (1976, s. 36 i n.), omawiając stadia rozwoju samoświadomości wymienia trzy poziomy samooceny związane z wiekiem rozwojowym. Według niego rozwój samooceny w toku życia jednostki przedstawia się następująco:

1. Samooceńa w wieku 11—13 lat ma charakter sytuacyjny i powierzchowny, dotyczy przede wszystkim cech zewnętrznych a opiera się na porównaniu własnego wyglądu z wyglądem innych, porównaniu uwag i opinii osób z najbliższego otoczenia. Autooceńa tego okresu pozbawiona jest jeszcze komponentu intelektualnego.
2. W średnim wieku szkolnym ma miejsce samooceńa pogłębiona, charakteryzująca się wyraźniejszym i głębszym uświadomieniem dodatnich i ujemnych cech osobowości oraz ich wpływu na zachowanie. Tu do głosu dochodzą komponenty intelektualne i społeczne, które pozwalają głębiej przeżyć cechy ujemne i zająć wobec nich określoną postawę.
3. Samooceńa dojrzała stanowi najwyższy etap rozwoju, charakteryzujący się umiejętnością samodzielnego i krytycznego spojrzenia na siebie. Jednostka zdolna do tego rodzaju samooceńy potrafi dostrzec swoje dodatnie i ujemne strony, zaobserwować wpływ własnych cech na odnoszone porażki i sukcesy, wyciągnąć wnioski z błędów swego postępowania, a tym samym ustrzec się od zbędnych niepowodzeń i zapewnić sobie sukces życiowy.

Possiadanie „samooceńy dojrzałej” pozwala nie tylko rozumieć siebie, ale także przyczynia się do podjęcia i prowadzenia samowychowania. Osiągnięcie samooceńy dojrzałej nie jest łatwe ani proste i nie każdy człowiek potrafi tego dokonać. Nie każdy potrafi przekroczyć „barierę adekwatnego poznania samego siebie”, lub też np. przez przyzwyczajenie, przerost ambicji, podejmowanie zadań ponad możliwości, krążenie stale na „karuzeli pełnionych ról i stanowisk” — powodowało, że wielu ludzi czasami dostawało „zawrotu głowy” i niekiedy zupełnie nieświadomie przekraczali oni „perigeum własnej świadomości”.

Potwierdzają to liczne przykłady z naszej najnowszej historii Polski, kiedy to niektóre jednostki z przyczyn ograniczonych (patalogia osobnicza) nie dorosły do dojrzałej samooceńy, samowychowania i autorealizacji, lub też, co najczęściej się zdarzało z przyczyn deformacji ideowo-socjalnych i kulturalno-gospodarczych (patalogia społeczna) wielu ludzi i nawet grup sformalizowanych bezwiednie i podświadomie „przekraczało granice własnej świadomości”, ich świadomość i realistyczna samooceńa odbijały się jakby w „krzywym zwierciadle świecili oni po prostu światłem zapożyczonym”, czyli byli nieświadomi tego, co często czynili.

Jest to może próba srogiej oceny, ale w wielu przypadkach prawdziwej, która pozostaje w związku z przeżywanym aktualnie kryzysem i niepokoje społeczne w naszym kraju świadczą o ogromnych brakach w edukacji społecznej, a w konsekwencji powodują różne ujemne reperkusje i zakłócenia w „rezonansie samowychowania się” każdego obywatela, każdego Polaka.

Znaczna część ludzi szczególnie dorosłych, pozostaje niestety na niższych etapach rozwoju samooceny.

Stopniowe kształtowanie się prawidłowej samooceny i przechodzenie kolejnych jej etapów „w terminie” zależy od zespołu określonych warunków, które podzielić można na wewnętrzne i zewnętrzne.

Warunki wewnętrzne — to przede wszystkim stopień rozwoju umysłowego, a zwłaszcza rozwój krytycyzmu, zdolności do samopoznania i oceniania siebie oraz zdolność stawiania sobie zadań samowychowawczych.

Do warunków zewnętrznych zaliczyć należy organizację środowiska wychowawczego, stwarzającą możliwość wszechstronnego poznania swoich rzeczywistych cech i możliwości. Organizacja ta dotyczy przede wszystkim:

- zapewnienia odpowiedniej ilości i jakości kontaktów społecznych,
- zabezpieczenia terenu wszechstronnej aktywności własnej jednostki,
- dostarczanie odpowiednich wzorów, ideałów i pożądanego systemu wartości.

W zależności od tych warunków i w wyniku ich współdziałania powstaje określony rodzaj samooceny. Najczęściej spotykanym, jest podział według kryterium zgodności ze stanem rzeczywistym. W tym wypadku wymienia się samoocenę:

1. z a n i ż o n ą,
2. z a w y ż o n ą.

Zaniżona samoocena to stan, w którym człowiek przypisuje sobie niższe możliwości niż posiada rzeczywiście, a więc nie docenia swoich możliwości i wartości. Samoocena zawyżona polega na przypisywaniu sobie możliwości wyższych od rzeczywistych.

Innym rodzajem klasyfikacji jest wyróżnianie wysokiego, bądź niskiego poziomu samooceny. Poziom ten jest wynikiem relacji między samooceną jednostki, a idealnym wyobrażeniem siebie oraz systemem normatywnych wymogów społecznych dotyczących pożądanej osobowości.

Rodzaj posiadanej oceny siebie nie pozostaje bez wpływu na zachowanie się jednostki. Od niej zależny jest:

- sposób zachowania się w sytuacjach nowych,
- sposób bycia w sytuacjach konfliktowych,
- rodzaj podejmowanych zadań i prac do wykonania,
- planowanie przyszłości własnej, a więc wybór zawodu, przygotowanie się do pełnienia określonych ról społecznych itp., itd.

Jeżeli dana jednostka w pełni uświadamia sobie miejsce, jakie zajmuje w społeczeństwie, oraz to na co ją stać, można stwierdzić, że jej samoświadomość funkcjonuje normalnie. Jeżeli natomiast występuje niezgodność pomiędzy wyobrażeniem o swoich możliwościach, a faktycznymi



osiągnięciami, można mówić o zaburzonem funkcjonowaniu świadomości samego siebie.

Jednostka posiadająca samoocenę prawidłową, a więc trafnie oceniającą swoją wartość i możliwości, zna zarówno swoje braki, jak i zalety, podejmuje zadania, które może realizować. W sposób prawidłowy reaguje na niepowodzenia i sukcesy. Spotykając się z kłopotami szuka przyczyn przede wszystkim w sobie. Cechuje ją obiektywizm. U ludzi o wygórowanym mniemaniu o sobie spotykamy się z samooceną zawyżoną. Jednostki te są zafascynowane własną osobą, przeżywają zadowolenie z siebie i wysokie poczucie swych wartości, których rzeczywiście nie posiadają. Charakteryzuje je zarozumiałość i tendencja do umniejszania wartości innych. Uważają, że należy im się więcej niż innym. Pozbawione są krytycyzmu i obiektywnego spojrzenia na siebie. Podejmują zadania przekraczające ich możliwości, co naraża ich na porażki, niepowodzenia i ośmieszenie. Brak obiektywizmu sprawia, że przyczyn własnych niepowodzeń doszukują się poza sobą. Wyolbrzymiają znaczenie własnych zalet i nie dostrzegają wad.

Z odwrotną sytuacją spotykamy się u ludzi z samooceną zaniżoną. Występuje u nich nieśmiałość i inne zahamowania w sferze własnej osobowości. Brak pewności siebie i wzmożony autokrytycyzm utrudnia im widzenie własnych wartości. Przekonanie o swej bezwartościowości powoduje zaniżenie podejmowanych zadań, prowadzi do powstania kompleksu niższości. Kompleks ten może przejawiać się wzmożoną pracą nad sobą lub być kompensowany aktywnością wadliwie ukierunkowaną, dla ukrycia faktycznych braków.

Tak zaniżony, jak i przesadnie zawyżony poziom samowiedzy i samoświadomości prowadzą do różnych zakłóceń i niepokojów osobistych czy społecznych. W pierwszym przypadku „zaniżonemu progowi” samopoznania i samowiedzy — może towarzyszyć tzw. „s a m o b i c z o w a n i e s i ę” lub pospolite — „całowanie cudzej klamki”. W drugim przypadku — „zawyżonemu poziomowi aspiracji” przy lekceważeniu potrzeby adekwatnego samopoznania i konieczności czujnej samokontroli — może towarzyszyć „euforia tworzenia”, samouwielbienie się, czyli uznawanie samych siebie za natury „stworzone na pomnik”.

W jednym i drugim przypadku cała „amplituda zachowań i działań, będąca odbiciem określonego stanu jednostkowej czy zbiorowej — zamyka się między apatią a agresją.

Wybieganie myślami w przyszłość jest, obok wzmożonego zainteresowania własną osobą, charakterystyczną właściwością okresu dorastania. Co będzie robić po ukończeniu szkoły, jaki zawód ma wybrać? Prawie każdy człowiek oczyma wyobraźni widzi w określony sposób swoje przy-

szłe życie, układa własne plany życiowe. Plany te mają różny stopień ogólności, dlatego naukowcy rozpatrujący ten problem wprowadzają wiele terminów z tym związanych.

Np. A. Sokołowska (1967, s. 13) pisze, że przez perspektywy życiowe rozumie: „widoki na przyszłość” określane z punktu widzenia obiektywnych warunków życia. Do warunków obiektywnych zalicza społeczną, historyczną i ekonomiczną sytuację, zaś do subiektywnych zalicza powstałe w ciągu osobniczego życia i socjalizacji elementy osobowości. Określają one w sposób bardzo ogólny zasadnicze cele, do których jednostka będzie się przybliżać. Z perspektyw wynikają plany życiowe, które dotyczą poszczególnych etapów i sfer życia jednostki. Mają one charakter bardziej sprecyzowanych zamierzeń.

Dla odmiany W. Szewczuk (1962, s. 411) określa plan życiowy jako „system celów, do których jednostka zamierza w swoim działaniu, oraz zasady ogólne ich realizowania”. W tej postaci plan jest dowodem pełnej dojrzałości życiowej, jest produktem rozwoju, dojrzewania. Stanowi rezultat wielorakich doświadczeń w poznawaniu świata i siebie, rezultat przemyśleń.

Wielkość celu, do którego jednostka dąży, określana jest mianem aspiracji. Rozumie się przez nie przewidywane przez jednostkę jej przyszłe osiągnięcia i planową pozycję, jaką pragnie zająć w społeczeństwie. Tak więc wyniki, jakie pragnie uzyskać jednostka w różnych dziedzinach życia, świadczą o jej aspiracjach. Dotyczą one przede wszystkim wyobrażonej pracy zawodowej, gdyż zawód w naszym społeczeństwie jest wyznacznikiem pozycji społecznej. Oprócz pracy zawodowej w aspiracjach można wyróżnić: wyobrażenia dotyczące założenia własnej rodziny i warunków życia, a także planowane role społeczne.

Podobnie jak samoocena, tak i aspiracje mogą być realne, za wysokie lub za niskie. Za wysokie są wówczas, kiedy wykraczają poza możliwości obiektywne i subiektywne, jakie człowiek posiada. Nie musi się to łączyć z zawyżoną samooceną, chociaż często ten związek istnieje. Bywa jednak i tak, że ktoś ocenia siebie nisko i pragnie przez wysokie aspiracje podnieść swoją wartość. Wysokie aspiracje są bodźcem dopingującym do działania, ale w ich realizacji można napotkać wiele niepowodzeń grożących załamaniem. Aspiracje niskie, znacznie niższe niż posiadane możliwości, nie skłaniają do wysiłku. Człowiek o zaniżonych aspiracjach zadowala się niewielkimi sukcesami, unika wysiłku, idzie przez życie bez walki, więcej uwagi poświęca rozrywkom niż pracy.

Wysokość aspiracji nie można utożsamiać z zawodami wymagającymi poważnych uzdolnień, bo gdyby było tak, musielibyśmy powiedzieć,

że większość ludzi pracujących w zawodach nie wymagających znużającego wysiłku umysłowego nie posiada aspiracji lub je ma, ale stosunkowo niskie. Wydaje mi się, że jednakowo wysokie aspiracje można przyznać uczniowi zdolnemu, który planuje zrobienie kariery naukowej, jak i uczniowi o stosunkowo niskich zdolnościach, który widzi siebie w roli ślusarza, górnika, krawcowej itd. Sądzę, że taki pogląd i model myślenia w pełni się mieści, jest przyległy do naszej koncepcji społeczeństwa socjalistycznego — szczególnego znaczenia nabiera w okresie „socjalistycznej odnowy” życia w naszym kraju.

Podobnie nie można odmówić aspiracji uczniom szkoły specjalnej, którzy chcą zdobyć określone zawody, w których przewidują odniesienie sukcesu. Dotyczy to wszelkich jednostek jakkolwiek upośledzonych na zdrowiu, jak i tych, które czują się pokrzywdzone lub zagubione w naszym społeczeństwie.

Badania psychologiczne wskazują, że młodzież poniżej 14 roku życia niezdolna jest do konkretnego planowania przyszłości, a zwłaszcza do uwzględnienia rzeczywistych możliwości. Dopiero wiek dojrzewania jest okresem powzięcia planu życia i zrozumienia obiektywnych wartości, stopniowego usamodzielniania się i stabilizacji.

Na ostateczne ustalenie określonych planów i wysokości aspiracji mają wpływ następujące czynniki:

1. rodzina, jej sytuacja materialna, uznawane systemy wartości i ideały postępowania, styl życia, środki wychowawcze, tradycje zawodowe i zaangażowanie społeczne oraz respektowanie praw dziecka,
2. szkoła, poprzez wykształcenie określonych zainteresowań, świadomej motywacji, wypróbowanie sił ucznia i wskazanie mu perspektyw dalszego rozwoju, a szczególnie przez przekazywanie mu określonej wiedzy o świecie i życiu,
3. warunki społeczno-ekonomiczne kraju, do których należy zaliczyć możliwość zatrudnienia w określonych zawodach, prestiż poszczególnych zawodów i zapotrzebowanie społeczne.

Rodzina, zakład pracy, szkoła i inne środowiska w powiązaniu ze sobą kształtują osobowość jednostki. Wpływy jednych warunkują sposób odbioru wpływu innych środowisk. Wspólnie kształtują one jednostkę, jej plany i aspiracje.

Podobnie, choć może nieco inne warunki i okoliczności, towarzyszą ustalaniu i zmianie określonych planów życiowych i poziomów aspiracji ludziom dorosłym, w wieku produkcyjnym jak i poprodukcyjnym.

## LITERATURA

- Brzezińska A., 1973, Struktura obrazu własnej osoby, w: *Kwartalnik Pedagogiczny*, nr 32.
- Kozielecki J., 1976, Elementy teorii samowiedzy, w: *Psychologia wychowawcza*, nr 12.
- Niebrzydowski L., 1976, O poznawaniu i ocenie samego siebie, Warszawa, NK.
- Podgórecki A., 1968, Cztery rodzaje samego siebie, w: *Studia Socjologiczne*, nr 22.
- Przetacznikowa M., 1972, Na przełomie dzieciństwa i młodości, Warszawa, KiW.
- Reykowski J., 1970, Obraz własnej osoby — jako mechanizm regulujący postępowania, w: *Kwartalnik Pedagogiczny*, nr 32.
- Sokołowska A., 1967, Stosunek młodzieży do jej perspektyw życiowych, Warszawa, PWN.
- Suchodolski B., 1960, Kim jest człowiek?, Warszawa, WP.
- Szewczuk W., 1962, *Psychologia*, t. II, Warszawa.
- Zaborowski Z., 1965, Samoocena dziecka, w: *Problemy opiekuńczo-wychowawcze*, nr 1.
- Zebrowska M., 1973, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa, PWN.

MARIAN JAKUBOWSKI

**SELF-ESTIMATION AND MAN'S LIFE PLANS FROM THE POINT OF VIEW  
OF SELF-EDUCATION**

SUMMARY

The writer deals with a subject, significant in the aspect of self-knowledge, self-education and the meaning of those self-realization processes for the human personality. M. Jakubowski has stated in the paper that the problem of human self-estimation has twofold interpretation in psychological and socio-pedagogical literature: either as an element of consciousness or as a component of personality. The writer has further observed that the former attitude is narrower as for the range of basic questions and answers, whereas the latter is wider as for the essence and range of cognitive problems. Both attitudes, however, are not mutually exclusive, being complementary to each other.

Both attitudes have been discussed in the present paper and based on the analysis of vast psychological, pedagogical and sociological literature.